

POKONANIE GRZECHU



STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Rz 6,1-23; 1 J 1,8-2,1.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Grzech nad wami panować nie będzie, bo nie jesteście pod zakonem, lecz pod łaską” (Rz 6,14).

Jeśli uczynki nie mogą nas zbawić, to dlaczego mielibyśmy zaprzętać sobie nimi głowę? Dlaczego nie mielibyśmy nadal grzeszyć?

6. rozdział *Listu do Rzymian* zawiera odpowiedź Pawła na to ważne pytanie. Apostoł pisze tu o czymś, co powszechnie jest rozumiane jako *uświęcenie* — proces, w którym pokonujemy grzech i coraz pełniej odzwierciedlamy charakter Chrystusa. Greckie słowo *hagiasmos* występuje tylko 2-krotnie w *Liście do Rzymian*. Pojawia się w Rz 6,19.22. W polskich *Bibliach* zostało ono przetłumaczone jako: *uświęcenie* (BI), *poświęcenie* (BW), *świętość* (BP), *świętobliwość* (BB).

Czy to znaczy, że Paweł nie ma nic do powiedzenia o tym, co jest powszechnie rozumiane przez uświęcenie? Przeciwnie.

W *Biblii* słowo *uświęcić* znaczy z reguły *poświęcić*, zazwyczaj Bogu. Zatem bycie uświęconym jest przedstawiane jako przeszłe dokonanie. Na przykład w Dz 20,32 czytamy o dziedzictwie „między wszystkimi uświęconymi”. W tej definicji uświęceni to ci, którzy zostali poświęceni Bogu.

Ale to biblijne znaczenie *uświęcenia* w niczym nie przeczy doniosłej nauce o uświęceniu ani faktowi, iż uświęcenie jest dziełem całego życia. *Biblia* stanowczo podkreśla tę naukę, choć zazwyczaj używa innych słów w celu jej opisania.

W tym tygodniu przyjrzymy się innej stronie zbawienia przez wiarę — tej, która łatwo bywa błędnie rozumiana — mianowicie obietnicom zwycięstwa nad grzechem w życiu człowieka zbawionego przez Jezusa.

W Rz 5,20 Paweł zapisał mocne słowa: „Gdzie zaś grzech się rozmnożył, tam łaska bardziej obfitowała”. Stwierdził w ten sposób, że bez względu na to, jak bardzo rozpowszechnił się grzech i jak straszne są jego skutki, łaska Boża jest wystarczająca, by rozwiązać problem grzechu. Jakąż nadzieję powinno to dać każdemu z nas, zwłaszcza gdy jesteśmy kuszeni, by odczuwać, że nasze grzechy są zbyt wielkie, by mogły być przebaczone! W Rz 5,21 Paweł wskazuje, że choć grzech prowadzi do śmierci, łaska Boża w Jezusie Chrystusie pokonała śmierć i może nam dać życie wieczne.

Przeczytaj Rz 6,1. Jakim sposobem rozumowania posługuje się tutaj Paweł i jak w Rz 6,2-11 odpowiada na tego rodzaju myślenie?

W 6. rozdziale *Listu do Rzymian* Paweł przedstawia ciekawą argumentację, dowodząc, dlaczego usprawiedliwiony człowiek nie powinien grzeszyć. Na początku mówi, że nie powinniśmy grzeszyć, gdyż umarliśmy dla grzechu. Potem wyjaśnia, co przez to rozumie.

Zanurzenie w wodzie podczas chrztu symbolizuje pogrzeb(anie). Co zostaje pogrzebane? Grzeszny *stary człowiek* — ciało opanowane przez grzech i popełniające grzech. W wyniku tego owo *grzeszne ciało* zostaje zniszczone, tak iż nie służy już grzechowi. W 6. rozdziale *Listu do Rzymian* grzech jest przedstawiony jako właściciel panujący nad swoimi niewolnikami. Gdy *grzeszne ciało*, które służyło grzechowi, zostaje zniszczone, panowanie grzechu nad nim kończy się. Człowiek, który powstaje z wody chrztu jak z wodnego grobu, wychodzi z niej jako nowa osoba, która już nie służy grzechowi. Teraz rozpoczyna się dla tego człowieka nowe życie.

Chrystus, gdy umarł, to umarł raz za wszystkich, a teraz żyje wiecznie. Podobnie chrześcijanin, który został ochrzczony, umarł dla grzechu raz na zawsze i nigdy nie powinien wracać pod jego panowanie. Oczywiście, jak każdy ochrzczony chrześcijanin wie, grzech nie znika automatycznie z naszego życia, gdy wychodzimy z wody podczas chrztu. *Nie być pod panowaniem grzechu, nie znaczy to samo, co nie być zmuszonym do zmagania się z nim.*

„Z tego jasno wynika, co słowa apostoła znaczą. Wszystkie takie stwierdzenia jak: 1) *jesteśmy umarłymi dla grzechu*, 2) *żyjemy dla Boga* itp., oznaczają, że nie ustępujemy naszemu grzesznym namiętnościom i grzechowi, chociaż grzech jest w nas. Mimo wszystko grzech pozostaje w naszym ciele aż do końca życia, jak czytamy w Ga 5,17: »Albowiem ciało pożąda przeciwko duchowi, a duch przeciwko ciału; a te rzeczy są sobie przeciwne, abyście nie to, co chcecie, czynili« [BG]. Dlatego wszyscy apostołowie i święci wyznają, że grzech i grzeszne namiętności pozostają w nas, dopóki ciało nie obróci się w proch, a nowe [uwielbione] ciało, wolne od namiętności i grzechu, nie powstanie z martwych”¹.

¹ Marcin Luter, *Komentarz do Listu do Rzymian*, tłum. zbiorowe, Tymbes, [Tymbark] 2014, wyd. II, s. 103-104 (*przyp. red.*).

Jaka rada została nam udzielona w Rz 6,12?

Słowo *panować* wskazuje, że grzech jest tu przedstawiony jako władca. Greckie słowo przetłumaczone jako *panować*, znaczy *być królem* lub *pełnić rolę króla*. Grzech ze swej natury przejmuje panowanie nad naszym śmiertelnym ciałem i dyktuje nam, jak mamy postępować.

Gdy Paweł napisał: *Niechże więc nie panuje grzech...*, wskazał, że usprawiedliwiony człowiek może wybrać, by grzech nie panował nad nim! Tu jest miejsce na korzystanie z naszej woli.

„Musisz zrozumieć prawdziwą siłę woli. W naturze ludzkiej jest ona siłą rządzącą, mocą podejmowania decyzji lub dokonywania wyboru. Wszystko zależy od właściwego działania woli. Bóg dał ludziom siłę woli, aby robili z niej użytek. Nie możesz zmienić swojego serca i sam nie możesz odpowiedzieć Bogu uczuciem miłości, ale możesz wybrać służbę dla Niego. Możesz poddać Mu swoją wolę, a wtedy On będzie w tobie działał, abyś chciał i czynił to, co jest zgodne z Jego upodobaniem. W ten sposób cała twoja natura będzie pod kontrolą Ducha Chrystusa. Na Nim będą skupione twoje uczucia i twoje myśli również będą z Nim zgodne”¹.

Greckie słowo w Rz 6,12 przetłumaczone jako *pożądliwości* oznacza *pragnienia*. Te pragnienia mogą być albo dobre, albo złe. Gdy panuje grzech, wówczas sprawia, że pragniemy tego, co złe. Pragnienia będą tak silne, że nawet nie będzie można się im przeciwstawić, jeśli będziemy walczyć z nimi o własnych siłach. Grzech może być okrutnym tyranem — nigdy nienasyconym i zawsze powracającym po więcej. Jedynie przez wiarę i jedynie przez przyjęcie obietnic zwycięstwa możemy pokonać tego bezlitosnego władcę.

Słowo „więc” w Rz 6,12 jest ważne. Kieruje nas ku temu, co zostało napisane wcześniej, a zwłaszcza w Rz 6,10-11. Ochrzczony człowiek żyje teraz *dla Boga*. Bóg jest w centrum jego nowego życia. Taki człowiek służy Bogu, czyniąc to, co podoba się Bogu, a zatem nie może służyć jednocześnie grzechowi. Taki człowiek żyje *dla Boga w Chrystusie Jezusie*.

Przeczytaj jeszcze raz powyższy cytat Ellen G. White. Zwróć uwagę, jak ważna jest kwestia woli — zdolności wybierania między tym, co słuszne, a tym, co niesłuszne — dobrem a złem, Chrystusem a światem. Przez kolejne 24 godziny postaraj się świadomie rejestrować to, jak posługujesz się wolą. Czego możesz się nauczyć ze sposobu, w jaki korzystasz z tego świętego daru?

¹ Ellen G. White, *Pokój, za którym tęsknisz*, Warszawa 2011, wyd. III, s. 47.

Przeczytaj Rz 6,14. Jak powinniśmy rozumieć ten werset? Czy znaczy on, że 10 przykazań już nas nie obowiązuje? Uzasadnij swoją odpowiedź.

Rz 6,14 jest jednym z najważniejszych fragmentów tego listu. Często jest cytowany jako argument przeciwko nam, adwentystom dnia siódmego, jako mający nas przekonać, że sobota z 4. przykazania dekalogu została unieważniona.

Jednak oczywiście nie to oznacza ten werset. Bo jak zapytaliśmy wcześniej: *Jak to możliwe, że prawo moralne miałyby zostać niby unieważnione, a grzech nadal pozostał grzechem?* To przecież prawo moralne definiuje grzech! Jeśli przeczytałbyś *List do Rzymian* do tego momentu, czy choćby tylko 6. jego rozdział, trudno byłoby to zrozumieć, gdyby nagle w tej dyskusji o realności grzechu Paweł napisał: *Prawo moralne — 10 przykazań definiujących grzech — zostało unieważnione*. Nie miałyby to żadnego sensu.

Paweł napisał, że człowiek żyjący *pod prawem* — to znaczy podlegający żydowskiemu systemowi religijnemu praktykowanemu w tamtym czasie wraz ze wszystkimi regułami i przepisami wymyślonymi przez ludzi — będzie się znajdował pod panowaniem grzechu. Natomiast człowiek żyjący pod łaską będzie doświadczał zwycięstwa nad grzechem, gdyż prawo zostało wpisane w jego serce, a Duch Boży może kierować jego postępowaniem. Przyjąwszy Jezusa Chrystusa jako Mesjasza, będąc usprawiedliwionymi przez Niego i ochrzczeni w Jego śmierci, doznawszy unicestwienia *starego człowieka* oraz powstawszy do nowego życia, możemy doświadczyć detronizacji grzechu w nas. Pamiętaj, że taki jest kontekst, w którym występuje Rz 6,14 — kontekst obietnicy zwycięstwa nad grzechem.

Nie powinniśmy zbyt wąsko definiować wyrażenia *pod prawem*. Osoba rzekomo żyjąca *pod łaską*, a lekceważąca prawo Boże, nie znajdzie łaski, ale potępienie. *Pod łaską* znaczy, że przez łaskę Bożą objawioną w Jezusie potępienie nieuchronnie ściągane przez prawo na grzesznika zostało uchylone. Tak więc teraz, wolni od śmiertelnego potępienia ze strony prawa, prowadzimy *nowe życie* — życie charakteryzujące się tym, że jako umarli dla naszego ja nie jesteśmy już niewolnikami grzechu.

Jak doświadczyłeś realności nowego życia w Chrystusie? Jaki namacalny dowód możesz wskazać na to, czego Chrystus dokonał w tobie? Czego jeszcze nie porzuciłeś, choć wiesz, że powinieneś to uczynić?

Przeczytaj Rz 6,16. Co Paweł mówi w tym wersecie? Dlaczego jego argumentacja jest tu tak jednoznaczna, czarno-biała? Albo jedno, albo drugie — bez żadnej pośredniej opcji. Czego powinniśmy się nauczyć z tego oczywistego przeciwieństwa?

Paweł wraca do tego, że nowe życie wiary nie jest przyzwoleniem na grzeszenie. Życie wiary umożliwia zwycięstwo nad grzechem. Właściwie jedynie przez wiarę możemy przyjąć obiecane nam zwycięstwo.

Personifikując grzech jako władcę panującego nad swoimi poddanymi, Paweł powraca do wyobrażenia grzechu jako właściciela domagającego się posłuszeństwa od swoich sług. Apostoł wskazuje, że człowiek może wybrać sobie pana. Może służyć grzechowi, co prowadzi do śmierci, albo może służyć sprawiedliwości, co prowadzi do życia wiecznego. Paweł nie zostawia nam pośredniej możliwości ani miejsca na kompromis. Możemy wybrać jedno albo drugie, a ostatecznie otrzymamy albo życie wieczne, albo wieczną śmierć.

Przeczytaj Rz 6,17. Jak Paweł rozwija tu to, co napisał w Rz 6,16?

Zwróć uwagę na ciekawą rzecz, jak posłuszeństwo wiąże się z właściwą nauką. Chrześcijanie w Rzymie zostali nauczeni zasad chrześcijańskiej wiary, którym byli teraz posłuszni. Tak więc według Pawła właściwa nauka, przyjęta posłusznie *ze szczerego serca*, była związana z tym, że stali się oni „sługami sprawiedliwości” (Rz 6,18). Czasami słyszymy, że wyznawane zasady nie mają znaczenia, jeśli tylko okazujemy innym ludziom miłość. Takie twierdzenie jest zdecydowanie za bardzo uproszczoną próbą wyrażenia czegoś, co nie jest aż tak proste. Jak zauważyliśmy wcześniej, Paweł był bardzo zaniepokojony fałszywą nauką, którą przyjęły zbory w Galacji. Tak więc musimy zachować ostrożność w tym, jak podchodzimy do wartości poprawnej biblijnej nauki.

Słudzy grzechu albo słudzy sprawiedliwości — różnica jest ogromna. Czy to, że po chrzcie zdarza się nam upadać i grzeszyć, oznacza, że nie jesteśmy prawdziwie zbawieni? Przeczytaj 1 J 1,8-2,1. Jak ten fragment listu pomaga nam zrozumieć, co to znaczy być wyznawcą Chrystusa, a mimo to być podatnym na upadki?

Pamiętając o tym, co studiowaliśmy dotąd w 6. rozdziale *Listu do Rzymian*, przeczytaj Rz 6,19-23. Podsumuj to, co Paweł mówi w tych wersetach. Jak możesz uczynić rzeczywistością w swoim życiu te wielkie prawdy, o których napisał apostoł? Jaka jest stawka związana z ich przyjęciem?

Te słowa Pawła wskazują, że w pełni rozumiał on upadłą naturę ludzkości. Mówi tu o *słabości naszego ciała*. Zdaje sobie sprawę z tego, do czego zdolna jest upadła ludzka natura pozostawiona sama sobie. Tak więc ponownie odwołuje się do zdolności wybierania — zdolności, którą mamy, by wybrać podanie siebie i naszego słabego ciała nowemu Panu, Jezusowi, który uzdolni nas do prowadzenia sprawiedliwego życia.

Rz 6,23 często jest cytowany, by wskazać, że karą za grzech — przestępstwo prawa Bożego — jest śmierć. Z pewnością karą za grzech jest śmierć. Ale obok patrzenia na śmierć jako karę za grzech powinniśmy postrzegać grzech tak, jak Paweł opisał go w 6. rozdziale *Listu do Rzymian* — jako właściciela panującego nad swoimi niewolnikami i oszukującego ich przez płacenie im śmiercią.

Zwróć także uwagę, że rozwijając symbolikę dwóch panów, Paweł kieruje uwagę na fakt, że służenie jednemu panu oznacza uwolnienie się od służenia drugiemu panu. Po raz kolejny dostrzegamy wyraźny wybór — jedno albo drugie. Nie ma pośredniej możliwości. Jednocześnie, jak wszyscy wiemy, uwolnienie od panowania grzechu nie oznacza bezgrzeszności ani tego, że nie musimy zmagać się z grzechem i że nie jesteśmy w stanie upaść. Oznacza natomiast, że nie jesteśmy już *opanowani* przez grzech, jakkolwiek pozostaje on rzeczywistością naszego życia, tak iż codziennie musimy się powoływać na obietnice zwycięstwa nad nim, aby go pokonywać.

Tak więc powyższy fragment tego listu jest mocnym wezwaniem skierowanym do każdego, kto służy grzechowi. Ten tyran oferuje jedynie śmierć jako zapłatę za haniebne czyny. Dlatego rozumny człowiek powinien pragnąć wyzwolenia spod panowania tego tyrana. Natomiast ci, którzy służą sprawiedliwości, czynią to, co prawe i godne pochwały, nie dlatego, by mieli w ten sposób zasłużyć na zbawienie, ale dlatego, że jest to owocem ich nowego duchowego doświadczenia. Jeśli swoim postępowaniem usiłują zapracować na zbawienie, to rozmijają się z ewangelią, nie rozumiejąc zbawienia i nie pojmując, dlaczego potrzebują Jezusa.

DO DALSZEGO STUDIUM

„Nie godził się na grzech. Nawet myślą nie poddał się pokusie. Tak samo może być z nami. Człowieczeństwo Chrystusa złączyło się z Jego boskością; został wyposażony do walki przez zamieszkanie w Nim Ducha Świętego. Przyszedł On, aby uczynić nas uczestnikami boskiej natury. Tak długo jak jesteśmy z Nim związani przez wiarę, grzech nami nie zawładnie. Bóg sięga po naszą rękę wiary, by skierować ją do położenia i zatrzymania się na boskości Chrystusa, przez co możemy osiągnąć doskonałość charakteru”¹.

„Przy chrzcie zobowiązaliśmy się zerwać wszelkie powiązania z szatanem i jego sługami oraz zaangażować serce, umysł i duszę w dzieło szerzenia Królestwa Bożego. (...). Ojciec, Syn i Duch Święty zobowiązali się współdziałać z uświęconymi ludźmi, którzy są Im poddani”².

„Wyznawanie chrześcijaństwa bez odpowiadającej mu wiary i odpowiadających mu uczynków nie zda się na nic. Nikt nie może służyć dwóm panom. Dzieci złego są sługami swego pana. Komu oddają się jako posłuszni słudzy, tego sługami są. Nie mogą być sługami Bożymi, póki nie porzucą diabła i wszelkich jego dzieł. Nie może być nieszkodliwe dla sług Niebiańskiego Króla angażowanie się w przyjemności i rozrywki, w które angażują się słudzy szatana, nawet jeśli podkreślają, że rozrywki te są nieszkodliwe. Bóg objawił święte prawdy, które mają oddzielić Jego wiernych od bezbożnych i oczyścić ich dla Niego. Adwentyści dnia siódmego powinni żyć zgodnie ze swoją wiarą”^{3,4}.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Choć wszyscy otrzymaliśmy wspaniałe obietnice zwycięstwa nad grzechem, faktem jest, że wszyscy — nawet jako nowo narodzeni chrześcijanie — jesteśmy świadomi tego, jak upadli jesteśmy, jak grzeszni i jak zepsute może być nasze serce. Czy dostrzegasz tu jakąś sprzeczność? Uzasadnij swoją odpowiedź.

2. Podczas lekcji złożyś świadectwo o tym, czego Chrystus dokonał dla ciebie. Opowiedz o zmianach, jakich doświadczyłeś, i nowym życiu, które masz w Chrystusie.

3. Choć ważne jest, byśmy zawsze pamiętali, iż nasze zbawienie jest oparte wyłącznie na tym, co Chrystus dokonał dla nas, jakie niebezpieczeństwa grożą nam, jeśli podkreślamy tę wspaniałą prawdę, a jednocześnie odrzucamy drugą część zbawienia — tę, którą Jezus sprawuje w nas, by przekształcić nas na swój obraz? Dlaczego musimy rozumieć i podkreślać oba aspekty dzieła zbawienia?

¹ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, Warszawa 2013, wyd. XV, s. 103.

² Taż, w: *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, Hagerstown 1980, t. VI, s. 1075.

³ Taż, *Testimonies for the Church*, Mountain View—Portland 1948, t. I, s. 404.

⁴ Przeczytaj rozdział *Udzielone zwycięstwo*, w: Ellen G. White, *Poselstwo do młodzieży*, Warszawa 2011, s. 79-80; fragment rozdziału *Istota prawdziwego nabożeństwa*, w: taż, *Nauki z Góry Błogosławienia*, Warszawa 1998, wyd. IV, s. 89-90; fragment rozdziału *Appeal to the Young*, w: taż, *Testimonies for the Church*, Mountain View—Omaha 1948, t. III, s. 365; taż, w: *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, Hagerstown 1980, t. VI, s. 1074-1075.